



Miasto Świdnica



rynek z tradycjami

Prezydent Miasta Świdnica
Beata Moskal-Słaniewska
zaprasza

XXVI

festiwal bachowski świdnica

W ścisłych
formach
kryje się
tajemnicze
piękno



Szanowni Państwo, Drodzy Miłośnicy Muzyki,

z ogromną radością witam Państwa na 26. Festiwalu Bachowskim w Świdnicy – wydarzeniu, które sprawia, że Świdnica staje się przez kilkanaście letnich dni stolicą muzyki dawnej w Polsce. Bardzo cieszę się na ten wspólnie spędzony z Państwem czas – czas wyjątkowy i świąteczny rozbrzmiewający dziełami Jana Sebastiana Bacha i innych wielkich kompozytorów w wykonaniu światowej sławy artystów.

Festiwal to nie tylko koncerty, ale także spotkanie z historią, emocjami i niepowtarzalną atmosferą Świdnicy, miasta, w którym muzykę Bacha wykonuje się nieprzerwanie od pierwszej połowy XVIII wieku. Wierzę, że tegoroczny program, pełen muzycznych arcydzieł i wybitnych wykonawców, takich jak Jean Rondeau, Rolando Villazón czy Jakub Józef Orliński, dostarczy Państwu niezapomnianych wrażeń.

W tych dniach Świdnica ukazuje swoją duszę miejsca, które nie tylko szanuje tradycję i pielęgnuje jej zabytki, ale potrafi ją ożywić na nowo dzięki obecności genialnych artystów i uważnych słuchaczy.

Życzę Państwu wspaniałych przeżyć i zapraszam do odkrywania bogactwa naszego dziedzictwa kulturowego.

Beata Moskal-Słaniewska
Prezydent Świdnicy

Drodzy Melomani!

Festiwal Bachowski to dla nas szczególne wyzwanie i powód do dumy. Od lat łączy on najwyższy poziom artystyczny z wyjątkowym klimatem Świdnicy i jej malowniczych okolic, przyciągając zarówno koneserów muzyki dawnej, jak i tych, którzy dopiero rozpoczynają jej odkrywanie.

W tym roku, oprócz koncertów w Kościołach Pokoju i katedrze, zapraszamy Państwa w podróż po dolnośląskich zabytkach, a także do miejsc zupełnie zaskakujących – takich jak XIX-wieczny świdnicki Areszt Śledczy, w którym Robert Bachara zagra słynne Kaprysy Paganieniego. W programie nie zabraknie też wydarzeń towarzyszących – od nabożeństw kantatowych po pikniki, które pozwolą połączyć sztukę z wypoczynkiem.

Dziękuję naszym partnerom, artystom i publiczności za zaufanie. Niech tegoroczny festiwal będzie świętem muzyki, które na długo pozostanie w Państwa pamięci!

Bożena Kuźma

dyrektor Świdnickiego Ośrodka Kultury



Szanowni Państwo,

przez ponad ćwierć wieku, odkąd istnieje Festiwal Bachowski, witałem się z jego twórcami, artystami i melomanami jako gospodarz Kościoła Pokoju. Ten rok jest szczególny: po blisko 40 latach spędzonych na placu Pokoju przekazałem urząd proboszcza księdzu Pawłowi Melerowi, wraz z kluczem do kościoła i XVIII-wieczną batutą znalezioną w kościelnym wnętrzu – batutą, którą symbolicznie inaugurujemy festiwal. Tegoroczne, tradycyjne słowo wstępu, które mam przyjemność napisać jest dla mnie sposobnością, żeby podziękować wszystkim, którzy dbają o tę niezwykłą tradycję muzyczną. Festiwal wpisał się już na stałe w bogatą historię Kościoła Pokoju, Świdnicy i regionu, które skutecznie promuje; ufam, że nadal będzie się rozwijał z taką mocą, jak dotąd.

Wyrazy wdzięczności i uznania kieruję zwłaszcza do Jana Tomasza Adamusa, który to wydarzenie stworzył i, wspólnie z Marzeną Lubaszka, doprowadzili do rozkwitu. Dziękuję władzom miasta, pracownikom Świdnickiego Ośrodka Kultury, mecenasom, patronom, wolontariuszom – całemu sztabowi osób, dzięki którym na kilkanaście dni możemy przenieść się w inną rzeczywistość.

„W ścisłych formach kryje się tajemnicze piękno” to tegoroczne hasło zaproponowane przez J.T. Adamusa, który precyzuje: „Piękno trzeba zorganizować, żeby było smakowite, żeby było zmysłowe”. 26. edycja festiwalu jest kolejną okazją, żeby zmysły nasycić, także w Kościele Pokoju: powrócą tu m.in. uwielbiani przez festiwalową publiczność L’Arpeggiata ze swoją charyzmatyczną teorbistką Christiną Pluhar oraz wenezuelski sopranista Samuel Mariño, który wraz z Capellą Cracoviensis znów da popis wokalne wirtuozerii. Wyjątkowym epilogiem będzie wrześniowy występ Jakuba Józefa Orlińskiego, najbardziej rozpoznawalnego polskiego śpiewaka operowego.

Życzę doświadczenia tajemnicy i estetycznych wzruszeń w Kościele Pokoju, w tym niezwykłym miejscu, w którym festiwal się narodził. We wnętrzu, o którym mówi się, że jest modlitwą zamienioną w architekturę. Życzę wrażeń, które uszlachetniają, są antidotum na bylejakość i pośpiech. Niech festiwalowe dni wypełnią dźwięki splecione z ciszą, refleksja i poczucie, że w tak bardzo poróżnionym świecie jest coś, co łączy, a nie dzieli – ponadczasowe piękno muzyki.

Waldemar Pytel

**biskup Diecezji Wrocławskiej Kościoła
Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce**



W świecie, który nieustannie dąży do wolności i spontaniczności, często zapominamy, że prawdziwe piękno rodzi się nie tylko w swobodzie, ale także w formie. Johann Sebastian Bach był mistrzem porządku i precyzji – jego muzyka pulsuje życiem właśnie dzięki rygorystycznym strukturom, które stają się przestrzenią dla duchowej głębi i niepojętej harmonii. Dzięki temu trafia do najgłębszych pokładów wrażliwości w ludzkich sercach.

„W ścisłych formach kryje się tajemnicze piękno” – to nie tylko motto tegorocznego Festiwalu Bachowskiego, ale także klucz do zrozumienia głębi muzyki. Jestem przekonany, że również w tym roku wśród mistrzowsko wykonanych arcydzieł geniuszów muzyki, zrodzi się świat niezwyklej duchowości, emocji i harmonii. Jak to możliwe, że to, co tak uporządkowane, potrafi tak głęboko poruszać? Czyż nie jest to jedna z największych tajemnic sztuki?

W Kościele Pokoju – miejscu, gdzie architektura sama opowiada o nadziei i przetrwaniu – ponownie rozbrzmia dźwięki, które przekraczają czas, granice i języki. Jest to naturalna przestrzeń dla tej opowieści o harmonii. Czuję się zaszczycony, że wspólnie z organizatorami Festiwalu Bachowskiego możemy zaprosić Państwa do podróży po tym świecie oraz do poszukiwania odpowiedzi na pytanie: co mówi do nas piękno, które nie krzyczy, lecz przemawia w ciszy, łagodności i doskonałej formie?

Życzę niezapomnianych wrażeń! Niech tegoroczny Festiwal będzie dla nas wszystkich spotkaniem z tajemnicą i z tym, co w niej najbardziej ludzkie i najbardziej boskie.

ks. Paweł Meler

proboszcz Kościoła Pokoju w Świdnicy

Mieszkańcy każdej, nawet najmniejszej miejscowości, warci są chociaż jednego w roku, choćby trwającego tylko trzy dni festiwalu sztuki wysokiej – gustownego, trwałego, znaczącego, obudowanego wartościowymi sytuacjami edukacyjnymi i integracyjnymi.

Mechanizmy finansowania kultury w regionach są bardzo ułomne. Szybką metodą działania jest tworzenie stabilnych partnerstw pomiędzy wartościowymi inicjatywami w małych ośrodkach a silnymi instytucjami z dużych miast. Warto poświęcić więcej uwagi regionom i nie tyle ograniczyć finansowanie kultury w największych miastach, co zauważyć, że regiony są głodne sztuki – przesunąć siły, zastosować nowe kombinacje istniejących rzeczy. Nie wszystkie duże, silne instytucje kulturalne, oświatowe, artystyczne muszą mieć siedziby w dużych miastach. Bez fundamentu nie ma szczytu – bez nas fundament nigdy nie powstanie.

Kluczowym mechanizmem rozwoju jest zdolność reagowania na kreatywne idee. Trzeba wierzyć w siebie, dostrzegać potencjał ludzi i miejsc, robić castingi, więcej pracować, ale można robić twórcze, innowacyjne, bardzo dobre rzeczy bez autodestrukcji.

Festiwal można zorganizować w szczerym polu, ale wartościowe wydarzenia artystyczne powinny powstawać zgodnie z zasadą rozwoju organicznego, czyli powinny z czegoś wynikać, na czymś się osadzać, być jakąś formą kontynuacji. Kluczowa jest zdolność dostrzegania kulturotwórczego potencjału genius loci.

Nowoczesny festiwal to nie festyn, jarmark, event, po którym zostają jedynie śmieci. Festiwal to twórcze spotkanie w przestrzeni publicznej. Festiwal musi być proporcjonalny do artystycznego i intelektualnego potencjału miasta. Prestiż miejsca buduje się wyłącznie poprzez budowanie autonomicznego życia kulturalnego. Rażąco rozdzwięk pomiędzy rozmachem sytuacji festiwalowych a pustką codzienności to triumf cynizmu. Na określenie „festiwal” trzeba zapracować. Powinien być kulminacją całorocznych działań kulturotwórczych. Importowane, eventowe, sztuczne festiwale to niedojrzałość, krótkowzroczne przejadanie pieniędzy. Kiedyś i tak będzie trzeba zacząć od zera.

Dobrze jest odróżniać proste, efekciarskie festiwale od kulturotwórczych. Festiwal musi być trójwymiarowy: musi tworzyć – ryzykować artystycznie, realnie oddziaływać gospodarczo, budować nowoczesne, aktywnie uczestniczące społeczeństwo, czyli prowadzić działania z obszarów: edukacja, partycypacja, wykluczeni, nowa publiczność. Proste festiwale-festyny typu spotkania ze znanymi ludźmi, warsztaty, leżaki, kino letnie, jakiś koncert są lepsze niż nic, ale warto sięgać wzrokiem znacznie głębiej.

W regionach, w mniejszych miastach festiwale są lepiej widoczne, więcej znaczą i są zjawiskiem bardziej naturalnym, ponieważ jeśli środowisko artystyczne w danym miejscu nie jest wystarczająco gęste, to zapraszanie gości staje się oczywistą potrzebą, a nie formą wykluczenia artystów miejscowych.

W dużych miastach, ze względu na obecność środowiska artystycznego, bardziej naturalne jest podnoszenie poziomu codziennego życia kulturalnego. Festiwale nie muszą być priorytetem, ale jeśli mają się odbywać, to ich znaczenie, czas trwania, siła oddziaływania powinna być proporcjonalna do wielkości i rangi miasta. Dwudniowy festiwal w milionowym mieście to raczej nieporozumienie.

Nie róbmy wspólnie
tego, czego nikt z nas
z osobna nie chce.

Nie organizujmy sytuacji,
o których dobrze wiemy,
że w gruncie rzeczy
są dla nikogo: ludzie
na chwilę przystaną,
popatrzą i pójdą dalej.

Jan Tomasz Adamus

dyrektor artystyczny Festiwalu Bachowskiego Świdnica



24.07 czwartek

20:00 Kościół Pokoju 80'

Johann Sebastian Bach: Wariacje Goldbergowskie
Jean Rondeau klawesyn

To niezwykle dzieło składa się z trzydziestu wariacji, wśród których znajdują się kanony we wszystkich odmianach i interwałach – od unisona po nonę – utrzymane w klarownym i płynnym stylu. Zawiera także regularną fugę czterogłosową, liczne olśniewające wariacje na dwa manualy, a na koniec tak zwany „quodlibet” – tylko ten fragment mógłby zapewnić swemu twórcy nieśmiertelną sławę, choć w tym zbiorze nie jest nawet największym arcydziełem.

Pomysł na owe wariacje (z oczywistych względów nikt nigdy wcześniej nie stworzył podobnych) zawdzięczamy dawnemu rosyjskiemu ambasadorowi na dworze saskim, hrabiemu Kaiserlingowi, który często bywał w Lipsku i sprowadził tam swego protegowanego, Johanna Gottlieba Goldberga, by ten pobierał u Bacha lekcje. Hrabia często chorował i cierpiał na bezsenność. Goldberg, mieszkający w jego domu, musiał wówczas spędzać noce w sąsiednim pokoju, gotowy grać dla hrabiego, gdy ten nie mógł zasnąć.

Pewnego razu hrabia zwierzył się Bachowi, że pragnąłby otrzymać od niego kilka utworów klawesynowych dla Goldberga – subtelnych, lecz o żywym charakterze, które umilałyby mu bezsenne noce. Bach uznał, że najlepiej spełni to życzenie, komponując wariacje, choć dotąd uważał tę formę za niewdzięczną ze względu na konieczność zachowania niezmiennej struktury harmoniczej w całym cyklu. Niemniej, tak jak wszystko, co wówczas pisał, uchodziło za wzorcowe,

tak i owe wariacje stały się arcydziełem. Stworzył jednak wyłącznie jeden cykl tego rodzaju – sam hrabia zwykł je później nazywać „swoimi” wariacjami. Nie mógł się ich dość nasłuchać i przez długi czas, gdy dopadała go bezsenność, mówił: „Drogi Goldbergu, zagraj mi jedną z moich wariacji”. Bach nigdy chyba nie otrzymał za żadne zamówienie równie hojnej nagrody: hrabia podarował mu złoty puchar wypełniony setką luidorów. Lecz nawet gdyby ten dar był tysiącrotnie większy i tak nie oddałby artystycznej wartości tych wariacji. Warto dodać, że w drukowanym wydaniu tego dzieła znalazły się poważne błędy, które Bach własnoręcznie poprawił w swoim egzemplarzu.

**– Johann Nikolaus Forkel,
Über Johann Sebastian Bachs Leben,
Kunst und Kunstwerke, 1802
(przeł. Krzysztof Dix)**

25.07 piątek**19:00 Kościół Pokoju 90'****Jean-Baptiste Quentin:****Concerto à quatre parties (Oeuvre XII)****Jean-Baptiste Quentin: Sonata III (Oeuvre XV)****Georg-Philipp Telemann:****Nouveau Quatuor Parisien nr 4 h-moll****Jean-Baptiste Quentin: Sonata V (Oeuvre X)****Georg-Philipp Telemann:****Nouveau Quatuor Parisien nr 6 e-moll****NEVERMIND****Anna Besson flet****Louis Creac'h skrzypce****Robin Pharo viola da gamba****Jean Rondeau klawesyn**

Georg Philipp Telemann (1681–1767) – kompozytor niezwykle płodny i wszechstronny – osiągnął niezwykle wysoką pozycję w świecie muzycznym swoich czasów. Od 1715 roku, z braku innych możliwości na niemieckim prowincjonalnym rynku, samodzielnie zajął się rozpowszechnianiem swoich utworów kameralnych, wydając utwory we własnej oficynie. Stał się więc przy okazji już nie tylko artystą i „dyrektorem muzycznym” ważnych instytucji, ale też przedsiębiorcą i handlowcem – pomysł ten mógł szczególnie łatwo zrodzić się w kupieckim Frankfurcie nad Menem, gdzie wówczas rezydował. Od 1725 roku kontynuował i rozwinął tę poboczną działalność w Hamburgu, innym ważnym ośrodku handlowym.

Jednym ze jej następstw było zwrócenie uwagi flecisty Michela Blaveta (1700–1768). Młody francuski muzyk zachwycił się jego wydanymi w druku kompozycjami Telemanna. To prawdopodobnie Blavet zaprosił niemieckiego kolegę do Paryża, otwierając przed nim drzwi najbardziej wpływowych salonów, a nawet słynnego Concert Spirituel. „Sonates sans Basse à 2 Traversières ou Violons ou Flûtes a bec” z 1726 roku mogły dać początek ich zawodowej relacji. Decydującą rolę odegrały jednak zapewne 6 Quadri (kwartety) z 1730 roku, w których Telemann wkroczył na nieznane mu wcześniej tereny czterogłosowej muzyki kameralnej, łącząc w trio o niejednorodnym brzmieniu flet poprzeczny, skrzypce i violę da gamba (lub wiolonczelę) z basso continuo.

Ta innowacja musiała skłonić obu muzyków do nawiązania kontaktu, skoro trzy lata później Blavet zamówił u Telemanna dwanaście egzemplarzy *Musique de table* za 240 guldenów. W tym też czasie paryska oficyna Le Clerc zaczęła interesować się jego kompozycjami: około 1750 roku oferowała utwory Telemanna w niemal wszystkich gatunkach muzyki kameralnej, w innowacyjne i wyrafinowane kwartety, które zagra zespół Nevermind.

Data i miejsce urodzenia Jean-Baptiste’a Quentina pozostają nieznane. Prawdopodobnie przyszedł na świat około 1690 roku. W 1715 roku pełnił funkcję „dessus de violon” (pierwszego skrzypka) w Académie royale de musique (Operze Paryskiej), a do 1738 roku awansował na stanowisko „quinte de violon” (altowiolisty) w tej samej orkiestrze.

Swoje pierwsze dzieło – Sonates à Violon Seul et Basse Continue – opublikował w 1724 roku. Mieszkał wówczas przy rue Saint-Martin, w pobliżu kościoła Saint-Julien (dziś już nieistniejącego, w okolicy dzisiejszego numeru 151). Dwa lata później wymieniany jest pod adresem „rue Saint-Martin, vis-à-vis la rue Aubery le boucher”, a w 1728 roku – „rue Saint-Martin, naprzeciw rue Saint-Médéric” (obie lokalizacje odpowiadają mniej więcej dzisiejszemu numerowi 100). Jego partytury sprzedawano w tej samej dzielnicy – u Madame Boivin lub u Le Clerca. Należał do orkiestry Opery, która wówczas mieściła się w Palais-Royal. Świat Quentina był zatem geograficznie bardzo ograniczony.

Jean-Baptiste Quentin bywał stałym gościem salonu Madame i Mademoiselle Du Hallay: „dwóch najpiękniejszych i najbardziej uczonych kobiet swej epoki, a zarazem wybitnych klawesynistek [...]. To podczas tych koncertów występowali sławni francuscy muzycy, jak Batiste, Quentin, Mangean i Petit – skrzypkowie; Blavet i Taillard – fleciści; Roland Marais i De Caix – wioliści; Rameau, Daquin i Du Phly – klawesyniści” („Le Parnasse françois”). Salon przy rue de la Cerisaie był zatem miejscem spotkań paryskiej śmietanki muzycznej: Quentin obracał się tam w towarzystwie Rameau, Rolanda Marais, Blaveta, Daquina czy Duphly’ego, co utwierdzało jego pozycję wśród najwybitniejszych artystów epoki.

Dzieła Quentina obejmują 19 tomów. Ostatnie jego dzieło – Opus XIX – ukazało się w 1750 roku. Po tej dacie kompozytor znika z rejestrów Opery – nie jest wymieniany ani jako aktywny muzyk, ani jako emeryt. Najprawdopodobniej wówczas zmarł.

25.07 piątek

21:30 Jedlina-Zdrój

kościół poewangelicki 45'

Anton Bruckner: Kwintet smyczkowy F-dur

Robert Bachara Radosław Kamieniarz skrzypce

Aneta Dumanowska Natalia Reichert altówka

Monika Hartmann wiolonczela

26.07 sobota

11:00 Pożarzysko | kościół 50'

śniadanie na trawie

Giovanni Pierluigi da Palestrina:

Canticum Canticorum

(Motetorum Quinque Vocibus Liber Quartus)

- **Osculetur me**
- **Trahe me post te**
- **Nigra sum, sed formosa**
- **Vineam meam non custodivi**
- **Si ignoras te**
- **Pulchrae sunt genae tuae**
- **Tota pulchra es**
- **Vulnerasti cor meum**
- **Laeva ejus**
- **Vox dilecti mei**
- **Surge, propera amica mea**
- **Surge amica mea**
- **Adjuro vos**
- **Dilectus meus descendit**
- **Quae est ista**
- **Quam pulchri sunt**
- **Quam pulchra es**
- **Veni, dilecte mi**

POLYPHONICA ENSEMBLE

Antonina Ruda sopran

Ilona Szczepańska alt

Piotr Szewczyk Dominik Czernik tenor

Marek Opaska bas/kierownictwo artystyczne

26.07 sobota

18:00 Kościół Pokoju 1h30'

Dubuisson: Prélude en sol mineur

François Francœur:

Sonate pour violon No 6 en sol mineur (2ème livre)

François Couperin: Les Barricades mystérieuses

**François Francoeur: Le théâtre s'obscurcit,
on entend le tonnerre (Les Augustales)**

François Francoeur:

Le théâtre s'éclaire (Les Augustales)

Louis Francœur: Largo (Sonate pour violon nr 6)

Louis Francœur: Premier & Second Airs (Scanderberg)

**François Francœur: Gavotte pour les Muses et les
plaisirs (Le Trophée)**

François Francœur: 2ème air (extrait de Tarcis et Zélie)

**François Francœur Sonate pour violon nr 10 en Sol
Majeur (1er livre)**

Panrace Royer La Marche des Scythes

Henry Eccles: Sonate en sol mineur

Henry Purcell: Music for a while

Henry Eccles: Vivace

Alessandro Marcello: Largo (Koncert obojowy d-moll)

Arcangelo Corelli: La Follia (Sonaty op.5)

Théotime Langlois de Swarte skrzypce

Justin Taylor klawesyn

Program przygotowany przez Théotime'a Langlois de Swarte i Justina Taylora przybliży muzyczną epopeję całej dynastii Francoeurów, której działalność artystyczna obejmuje ponad 120 lat – od początków XVIII wieku, czasów końca panowania Ludwika XIV, aż po schyłek wieku XIX, gdy muzyka ewoluowała ku romantyzmowi.

Louis Francoeur (ok. 1692–1745), zwany Starszym, jako drugi syn Josepha Francoeura (grającego na basse de violon w Operze Paryskiej), kontynuował muzyczne tradycje rodzinne, doskonaląc grę na skrzypcach. Jednak to jako wiolonczelista dołączył w 1704 roku do orkiestry Opery, a w 1710 roku zastąpił Jean-Baptiste'a Aneta w prestiżowej grupie Dwudziestu Czterech Skrzypków Króla. Louis Francoeur wycofał się z życia artystycznego pod koniec lat 30. XVIII wieku. Nie ulega wątpliwości, że doskonale znał włoską i francuską literaturę skrzypcową, czerpiąc z niej inspirację. Jego sonaty pozostają jednak wyraźnie francuskie – zarówno w formie (są to suity taneczne), jak i w stylu, który zachowuje grację choreograficzną i deklamacyjny charakter. Choć użycie dwudźwięków jest u niego jeszcze ostrożne, nie brak mu wirtuozerii, stosuje bowiem m.in. technikę „bariolage” na trzech lub czterech strunach oraz szerokie skoki rejestrów.

François Francoeur (1698–1787), początkowo nazywany Młodszy (dla odróżnienia od brata Louisa), a później Stryjem (w kontraście do bratanka Louis-Josepha), był trzecim synem Josepha Francoeura. Pełnił kolejno role skrzypka (w orkiestrze Opery i Dwudziestu Czterech Skrzypków Króla, podobnie jak brat), mistrza muzyki, inspektora, a wreszcie dyrektora Opery. Był także kompozytorem, nauczycielem muzyki oraz nadwornym superintendentem. Odznaczony prestiżowym Orderem Świętego Michała w 1761 roku i uszlachcony w 1764, zakończył karierę obsypany zaszczytami. Jako

młody wirtuoz opublikował w latach 1720 i 1730 dwa zbiory sonat na skrzypce i basso continuo, uznawane za jedne z najpiękniejszych dzieł epoki. Nasycone włoskim duchem, zachwycają zarówno melodyjną głębią, jak i olśniewającą wirtuozerią. Technika dwudźwięków tworzy tu bogactwo efektów polifonicznych. Sonaty z drugiego zbioru noszą ślady podróży do Wiednia i Pragi, gdzie Francoeur odkrywał nowe style kompozytorskie i techniki wykonawcze. Jego biblioteka świadczy o zamiłowaniu do włoskiej muzyki instrumentalnej – znajdowały się w niej dzieła Albinoniego, Comiego i oczywiście Corellego. W sonatach tych widać wyraźnie dążenie do różnorodności, a efektem są prawdziwe klejnoty muzyczne, nawiązujące do idei „goûts réunis” (połączenia stylów włoskiego i francuskiego), którą wcześniej rozwijali Couperin, Rebel, Marais czy Campra. Choć François Francoeur zasłynął wówczas jako skrzypek, to jednak jego administracyjna rola na dworze i w Operze zapewniła mu miejsce w historii. Działania na rzecz celebracji potęgi rządów Ludwika XV w Wersalu oraz kluczowe decyzje w Operze – zarówno w zakresie wyboru repertuaru, jak i kształcenia wykonawców – trwale wpłynęły na czasy, w której żył.

26.07 sobota

21:00 Zastruże | kościół 45'

**Wolfgang Amadeus Mozart:
Sonaty fortepianowe**

- nr 1 C-dur KV 279

- nr 2 F-dur KV 280

- nr 3 B-dur KV 281

Marcin Masecki fortepian

27.07 niedziela

10:00 Kościół Pokoju 80'

Heinrich Schütz: Geistliche Chormusik 1648

- Herr, auf dich traue ich SWV 377**
- Die mit Tränen säen werden mit Freuden ernten
SWV 378**
- Unser keiner lebet ihm selber SWV 374**
- Verleih uns Frieden genädiglich SWV 372**
- Gib unsern Fürsten SWV 373**

AKADEMIA BACHOWSKA

Antonina Ruda sopran

Ilona Szczepańska alt

Piotr Szewczyk Dominik Czernik tenor

Marek Opaska bas/kierownictwo artystyczne

27.07 niedziela

18:00 Piława Górna | Pałac Gladishof 60'

Wolfgang Amadeus Mozart: Sonaty fortepianowe

- nr 4 Es-dur KV 282

- nr 5 G-dur KV 283

- nr 6 D-dur KV 284

Marcin Masecki fortepian

27.07 niedziela

20:00 Kościół Pokoju 45' 50'

Henry Purcell: Queen's Dolour

Nicola Matteis: Maniera italiana

Nicola Matteis: Andante Malinconico

Henry Purcell: Sonata g-moll (Ten Sonatas in Four Parts Z. 807)

Miss Philharmonica: Sonata Terza g-moll (Sonate a due violini col violoncello obbligato e violone o cimbalo)

Nicola Matteis Junior: Fantasia

Nicola Matteis: Sarabanda Amorosa

Nicola Matteis: Diverse Bizarrie sopra la Vecchia Sarabanda o pur Ciaccona

Henry Purcell: Trumpet Tune

Nicola Matteis: Borre

Henry Purcell: Ground Z. D221

Henry Purcell: Two upon a Ground

Miss Philharmonica: Sonata Quinta c-moll (Divertimenti da Camera a due violini Violoncello o cembalo)

Nicola Matteis Junior: Trio sonata g-moll

Miss Philharmonica: Sonata G-dur

Nicola Matteis: Adagio

Nicola Matteis: Corrente

Nicola Matteis: Untitled & Division

Nicola Matteis: Hold the tongue

Francesco Geminiani: Concerto Grosso d-moll, H.143, La Folia

LE CONSORT

**Théotime Langlois de Swarte Sophie
de Bardonnèche skrzypce**

Hanna Salzenstein wiolonczela

Justin Taylor klawesyn

W swoim programie zespół Le Consort przedstawia trzy wielkie postaci (a jednocześnie oblicza) muzyki w Londynie na przełomie XVII i XVIII wieku: Henry’ego Purcella, Nicolę Matteisa i Mrs Philharmoniki. Henry Purcell zdefiniował styl angielski w epoce baroku, łącząc niezwykle bogactwo polifonicznego dziedzictwa muzyki wokalne i tradycji angielskiego consortu z nowinkami stylistycznymi z Francji i Włoch. Nicola Matteis, genialny skrzypek urodzony w Neapolu, wprowadził do Anglii włoską śpiewność i wirtuozerię, tworząc w swoich kompozycjach nastrój ekscentrycznej, włosko-angielskiej melancholii. Mrs Philharmonica, tajemnicza, działająca pod pseudonimem kompozytorka, publikowała sonaty w bardzo oryginalnym stylu, przesyconym włoskim duchem i angielskim spleenem.

„Grając ich utwory, zanurzyliśmy się w mistyczną atmosferę angielskiej muzyki – pełnej niemal rozdzierającej melancholii, przejmującej ekspresji, zaskakującej, dziecięcej wręcz prostoty oraz chwytliwych, choć niepokojących melodii połączonych z popularnymi pieśniowymi i tanecznymi formami – a wszystko to skąpane w wyraźnych wpływach włoskich. Zafascynowała nas estetyka, której emblematycznym motywem – od początków naszego zespołu – jest VI sonata Henry’ego Purcella. Zbudowana na powtarzającym się groundzie, jest kwintesencją geniuszu Purcella, badającego najgłębsze zakamarki ludzkiej duszy. To niezwykle, hipnotyzujące dzieło, które intensywnością emocjonalną przywodzi na myśl finałową arię Dydony z opery tego samego kompozytora, stanowi punkt wyjścia naszej artystycznej drogi i podróży do serca dawnego Londynu poprzez repertuar triowych sonat”.

– członkowie zespołu Le Consort

28.07 poniedziałek

19:00 Walim | kościół św. Jadwigi 60'

Johann Sebastian Bach:

kantata Mein Herze schwimmt im Blut BWV 199

Johann Sebastian Bach:

kantata Jauchzet Gott in allen Landen BWV 51

Samuel Mariño sopran

CAPELLA CRACOVIENSIS

Gilles Vanssons obój

Paweł Gajewski trąbka

Robert Bachara Agnieszka Świątkowska skrzypce

Anna Krzyżak altówka

Aleksandra Buczyńska-Kusak wiolonczela

Łukasz Macioszek kontrabas

Jan Tomasz Adamus organy

***Samuel Mariño appears courtesy
of Decca Classics***

30.07 środa

19:00 Kościół Pokoju 45' 35'

Antonio Vivaldi: Sinfonia / Allegro (L'Olimpiade)

Georg Friedrich Händel: Ritorna, oh caro e dolce mio tesoro (Rodelinda)

Georg Friedrich Händel: V'adoro pupille (Giulio Cesare)

**Georg Friedrich Händel: Che sento oh Dio
– Se pietà (Giulio Cesare)**

**Georg Philipp Telemann: Sinfonia spirituosa D-dur
TWV44:1**

**Georg Friedrich Händel: E pur così un giorno
– Piangerò la sorte mia (Giulio Cesare)**

Georg Friedrich Händel: Armida abbandonata

Pietro Locatelli: Sinfonia funebre / Lamento

**Georg Friedrich Händel: Voi che mie fide ancelle
– Da tempeste (Giulio Cesare)**

**Georg Friedrich Händel: Ah me! too late
I Now repent (Semele)**

Antonio Vivaldi: Koncert g-moll RV 157

Georg Friedrich Händel: Scherza in mar (Lotario)

Samuel Mariño sopran

CAPELLA CRACOVIENSIS**Paweł Gajewski trąbka****Seojin Kim Zofia Wojniakiewicz Szymon Strzelczyk
Maciej Czepielowski****Katarzyna Anna Olszewska Tomasz Góra Agnieszka
Świątkowska Jadwiga Czepielowska skrzypce****Natalia Reichert Anna Krzyżak altówka****Konrad Górka wiolonczela****Łukasz Macioszek kontrabas****Andreas Arend teorba****Klaudia Łoboda klawesyn****Jan Tomasz Adamus dyrygent***Samuel Mariño appears courtesy of Decca Classics*

28.07 poniedziałek

21:00 Dziećmorowice | kościół 60'

Wolfgang Amadeus Mozart: Sonaty fortepianowe

– nr 7 C-dur KV 309

– nr 8 a-moll KV 310

– nr 9 D-dur KV 311

Marcin Masecki fortepian

29.07 wtorek

19:00 Kościół Pokoju 60'

Giovanni Battista Fontana: Sonata 14

Heinrich Ignaz Franz von Biber: Hic est Panis

Dario Castello: Sonata 10 (Livre 2)

**Johann Gottlieb Goldberg: Sonata triowa C-dur DurG 13
(BWV 1037)**

**Johann Sebastian Bach: kantata „Nach dir, Herr,
verlanget mich” BWV 150**

AKADEMIA BACHOWSKA

Anna Koehler sopran

Matylda Staśto-Kotuła alt

Bartosz Gorzkowski tenor

Przemysław Józef Bałka bas

Aleksandra Owczarek

skrzypce/kierownictwo muzyczne

Aleksandra Pilarska-Lewi skrzypce

Monika Hartmann wiolonczela

Inga Maria Klaucke fagot

Andreas Arend teorba

Klaudia Łoboda klawesyn/organy

Festiwal Bachowski wy pływa w różne strony, odwiedzając niekiedy dość odległe rejony, ale jego kotwicą jest niezmiennie twórczość – zwłaszcza kantatowa – Johanna Sebastiana Bacha. Akademia Bachowska zaprezentuje ją w tym roku publiczności, przybliżając kontekst epoki, w której powstawała. Wykona zarówno kompozycje pokolenia rodziców Bacha, jak i jego potomków (spośród nich najbardziej znanym jest gdańszczanin, Johann Gottlieb Goldberg, którego nazwisko na trwałe związało się z wariacjami napisanymi przez swojego nauczyciela).

We wtorek 29 lipca program został ułożony wokół kantaty „Nach dir, Herr, verlanget mich” (BWV 150). To wczesne i tajemnicze dzieło – nie wiadomo dokładnie, kiedy, ani na jaką okazję, Bach ją napisał. Stylistycznie jest tak różna od jego późniejszych utworów, że w przeszłości niektórzy podawali nawet w wątpliwość autorstwo Johanna Sebastiana. Nie ma jednak już dziś co do tego sporu – to ewidentnie dzieło młodego geniusza. Skonstruował on tę kantatę, rozpinając łuk emocjonalny między jej skrajnymi częściami: od melancholijnej, lamentacyjnej Sinfonii po żywą Ciacconę w finale – jej temat zainspirował później Brahmsa tworzącego Passacaglię z IV Symfonii. W kantacie tej Bach zdradza już swój niespotykany talent do opracowywania tekstu libretta w taki sposób, że muzyka nie tylko wyraża jego emocje, lub ilustruje, ale staje się do niego komentarzem przydającym mu głębszy, bardziej złożony sens.

29.07 wtorek

21:00 Żarów | dworzec kolejowy 70'

Wolfgang Amadeus Mozart: Sonaty fortepianowe

– nr 10 C-dur KV 330

– nr 11 A-dur KV 331

– nr 12 F-dur KV 332

Marcin Masecki fortepian

30.07 środa

19:00 Kościół Pokoju 45' 35'

Antonio Vivaldi: Sinfonia / Allegro (L'Olimpiade)

Georg Friedrich Händel: Ritorna, oh caro e dolce mio tesoro (Rodelinda)

Georg Friedrich Händel: V'adoro pupille (Giulio Cesare)

Georg Friedrich Händel: E pur così un giorno – Piangerò la sorte mia (Giulio Cesare)

Georg Philipp Telemann: Sinfonia spirituosa D-dur TWV44:1

Georg Friedrich Händel: Che sento oh Dio – Se pietà (Giulio Cesare)

Georg Friedrich Händel: Armida abbandonata

Pietro Locatelli: Sinfonia funebre / Lamento

Georg Friedrich Händel: Ah me! too late I Now repent (Semele)

Georg Friedrich Händel: Voi che mie fide ancelle – Da tempeste (Giulio Cesare)

Samuel Mariño sopran

CAPELLA CRACOVIENSIS

Paweł Gajewski trąbka

Seojin Kim Zofia Wojniakiewicz Szymon Strzelczyk

Maciej Czepielowski

Katarzyna Anna Olszewska Tomasz Góra Agnieszka Świątkowska Jadwiga Czepielowska skrzypce

Natalia Reichert Anna Krzyżak altówka

Konrad Górka wiolonczela

Łukasz Macioszek kontrabas

Andreas Arend teorba

Klaudia Łoboda klawesyn

Jan Tomasz Adamus dyrygent

Samuel Mariño, kiedy po raz pierwszy pojawił się w Świdnicy, stał u progu wspaniałej kariery, która, zgodnie z przewidywaniami, dosłownie chwilę później zaprowadziła go na najwspanialsze sceny Europy i zaowocowała kontraktem z legendarną wytwórnią Decca. Występuje w operach m.in. Monteverdiego, Haendla, Porpory, Vivaldiego, Hassego, Mozarta czy Salieriego. Uczył się gry na fortepianie i śpiewu w Narodowym Konserwatorium w Caracas, pobierając również lekcje baletu w Narodowej Szkole Tańca w Wenezueli. W 2018 roku zadebiutował na Festiwalu Händlowieskim w Halle, wykonując z wielkim sukcesem rolę Alessandra w „Berenice”, za co nominowany został do nagród „Opernwelt” w kategorii „Artystyczne objawienie”. W Polsce występował trzykrotnie na festiwalu Opera Rara Kraków (2021, 2022, 2024). W 2023 roku wystąpił w pierwszej w historii inscenizacji „Semele” Händla na festiwalu w Glyndebourne. W jego repertuarze znajdują się też takie role jak Postumio w „Silli” Grauna, Anioł w „La resurrezione” Händla, Demetrio w „Antigono” Glucka, Curazio w „Gli Orazi e i Curiazi” Cimarosy, Tamiri w „Il re pastore” Angesiego, tytułową rolę w „Teseo” Händla.

Samuel Mariño appears courtesy of Decca Classics

30.07 środa

21:30 Kościół Pokoju 75'

Wolfgang Amadeus Mozart: Sonaty fortepianowe

– nr 13 B-dur KV 333

– nr 14 c-moll KV 457

– nr 15 F-dur KV 533

Marcin Masecki fortepian

31.07 czwartek

16:30 Areszt Śledczy w Świdnicy 30'

Niccolò Paganini: Kaprysy

Robert Bachara skrzypce

31.07 czwartek

19:00 Sobótka | Zamek Górką 50'

Wolfgang Amadeus Mozart: Sonaty fortepianowe

– nr 16 C-dur KV 545

– nr 17 B-dur KV 570

– nr 18 D-dur KV 576

Marcin Masecki fortepian

31.07 czwartek

21:00 katedra świdnicka 75'

Josquin Desprez: a6 Praeter rerum seriem

**Georges De la Hèle: a6 Sanctus
(Missa Praeter rerum seriem)**

**Georges De la Hèle: a7/8 Agnus Dei
(Missa Praeter rerum seriem)**

Josquin Desprez: a4 O admirabile commercium

Josquin Desprez: a4 Quando natus es

Josquin Desprez: a4 Ecce Maria genuit

anonim (naśladowca Josquina): a6 O virgo virginum

Jacob Obrecht: a6 Salve Regina

Bernardino de Ribera: a7 Vox in Rama

Giaches de Wert: a5 Vox in Rama

GRAINDELAVOIX

Teodora Tommasi Florencia Menconi sopran

Andrew Hallock kontratenor

Marius Peterson Albert Riera André Pérez Muíño tenor

Tomàs Maxé baryton

Arnout Malfliet bas

Björn Schmelzer kierownictwo artystyczne

Graindelavoix pod dyрекcją Björna Schmelzera zaprezentuje fascynujący zestaw renesansowych motetów osnutych wokół koncepcji „creatio ex nihilo” – stworzenia z niczego.

Usłyszymy przede wszystkim utwory wielkiego Josquina Despreza, oraz znakomite dzieła Obrechta, De la Hèle’a, Ribery i Werta.

Björn Schmelzer oparł swoją intrygującą interpretację tych utworów na słowach flamandzkiego pedagoga protestanckiego Johannes Molanusa z 1561 roku: „[Polifonia] to śpiew pozbawiony sensu i treści, w którym głosy rozbrzmiewają pustką w tak zwanych motetach i sztucznych pieśniach w obcych językach, pełnych ornamentów służących jedynie przyjemności ucha, bez znaczenia, które mogliby pojąć nawet sami wykonawcy”.

Sam Schmelzer dodaje: „Polifonia zawdzięcza swoje istnienie przedziwnej artykulacji pustki – artykulacji, która sama jest pozbawiona treści i znaczenia. W żaden sposób nie poprawia ona zrozumiałości tekstów liturgicznych, wręcz przeciwnie...”.

01.08 piątek

18:00 Kościół Pokoju 60'

Heinrich Ignaz Franz von Biber: Arien a 4 C52

Anonim: Sonata triowa g-moll (Schrank II)

Johann Michael Bach: Sonata a 4

Heinrich Ignaz Franz von Biber: Arien a 4 C53

Johann Sebastian Bach: kantata

„Aus der Tiefen rufe ich, Herr, zu dir” BWV 131

AKADEMIA BACHOWSKA

Anna Koehler sopran

Matylda Staśto-Kotuła alt

Bartosz Gorzkowski tenor

Przemysław Józef Bałka bas

Aleksandra Owczarek

skrzypce/kierownictwo muzyczne

Aleksandra Pilarska-Lewi Mariusz Grochowski altówka

Monika Hartmann wiolonczela

Katarzyna Czubek obój

Inga Maria Klaucke fagot

Andreas Arend teorba

Klaudia Łoboda klawesyn/organy

Akademia Bachowska po raz pierwszy zaistniała na naszym festiwalu w 2014 roku. Od tamtej pory jest jego niezbywalną częścią. To projekt poświęcony spotkaniom doświadczonych muzyków z artystami młodego pokolenia. Każdy koncert to wynik intensywnej pracy warsztatowej, będącej nie tylko nauką techniki i stylu wykonawczego, lecz także inspirującym dialogiem między mistrzami a uczniami, przyczyniającym się do wzbogacenia sceny muzycznej o nowe pokolenie świadomych interpretatorów muzyki Bacha i jego epoki. Tym razem prowadzenia dwóch finałowych koncertów Akademii podjęła się wspaniała skrzypaczka Aleksandra Owczarek.

Podczas drugiego z nich (w piątek 1 sierpnia) muzycy Akademii wykonają muzykę kompozytorów pokolenia poprzedzającego J.S. Bacha, m.in. jego kuzyna i teścia zarazem, czyli Johanna Michaela Bacha, oraz kantatę BWV 131 – jedną z najwcześniejszych prac Johanna Sebastiana w tym gatunku, być może nawet najwcześniejszą. Skomponował ją jako 22-latek, gdy był organistą w Mühlhausen. Niektórzy badacze sugerują jednak, że jeszcze wcześniej – podczas służby Bacha w Arnstadt – powstała kantata BWV 150, którą w wykonaniu Akademii Bachowskiej usłyszymy trzy dni wcześniej, we wtorek 29 lipca.

01.08 piątek

20:00 Olszynec | kościół 50'

Les Harmonies de la Résonance

Monsieur de Sainte-Colombe:

Prelude – Chaconne (Manuscrit de Tournus)

Antoine Forqueray: Allemande – La Girouette

Marin Marais: Les Voix humaines

(Pièces de viole, 2e livre, Paris 1701)

**Georg Philipp Telemann: Sonata für Viola da gamba,
senza Cembalo (Der getreue Music-Meister)**

**Georg Philipp Telemann: Fantasie nr 2 D-dur
(Fantaisies pour la Basse de Violle)**

Karl Friedrich Abel: [Arpeggiata]

– Adagio – [Allegro] – Allegro (Drexel Manuscript)

Christoph Urbanetz viola da gamba

02.08 sobota

**11:00 Oleszna | kościół
śniadanie na trawie 50»**

Claudio Monteverdi: Madrygały

Anna Koehler sopran

Matylda Staśto-Kotuła alt

Bartosz Gorzkowski tenor

Przemysław Józef Bałka bas

Klaudia Łoboda klawesyn

2.08 sobota**19:00 Kościół Pokoju 30' 30' 40'****Ludwig van Beethoven: 2 Symfonia***********Johann Sebastian Bach: Fantasia BWV 562****Claudio Monteverdi: Ecco di dolce raggi****Claudio Monteverdi: Si dolce e il tormento****Johann Sebastian Bach: Aria BWV 1068****Georg Friedrich Händel: Ombra mai fu (Serse)****Georg Friedrich Händel: Ciel e terra (Tamerlano)***********Joseph Haydn: 90 Symfonia / Allegro****Joseph Haydn: Dov'è quell'alma audace... In un mar
d'acerbe pene (L'anima del filosofo)****Joseph Haydn: 90 Symfonia / Adagio****Wolfgang Amadeus Mozart: Eccoci salvi alfin...****Tranquillio e il mar... Vedrommi intorno (Idomeneo)****Joseph Haydn: 90 Symfonia / Finale****Wolfgang Amadeus Mozart: Va dal furor portata****Rolando Villazón tenor**

CAPELLA CRACOVIENSIS**Manuel Granatiero Ksenia Orłowska flet****Gilles Vanssons Patrycja Leśnik-Hutek obój****Álvaro Iborra Jiménez Jakub Drygas klarnet****Inga Maria Klaucke Agnieszka Siemiankowska fagot****Paweł Gajewski Marian Magiera trąbka****Félix Polet Klára Štrynclová róg****Tomasz Sobaniec kotły****Katarzyna Olszewska Zofia Wojniakiewicz Robert****Bachara Tomasz Góra****Agnieszka Świątkowska Seojin Kim Maciej****Czepielowski Jadwiga Czepielowska skrzypce****Natalia Reichert Dymitr Olszewski Anna Krzyżak****altówka****Konrad Górka Aleksandra Buczyńska-Kusak****wiolonczela****Łukasz Macioszek Anna Bator kontrabas****Andreas Arend teorba****Jan Tomasz Adamus dyrygent**

Rolando Villazón, tenor, który sławę zdobył, śpiewając role w operach Donizettiego, Verdiego i Pucciniego na największych scenach świata, tak mówił o swojej drodze do Mozarta:

„U Mozarta liczy się prostota, precyzja i czystość – wszystkie te cechy, którymi na początku kariery nie władałem. Dopiero po zmierzeniu się z Monteverdim i Händlem Mozart wydał mi się w zasięgu ręki.

Śpiewanie Mozarta działa jak balsam, ale jednocześnie ten repertuar to dla mnie ogromne ryzyko: muszę ciężko pracować, szlifować każdy detal, bo trud nie może być słyszalny – wręcz przeciwnie, wszystko musi sprawiać wrażenie czegoś tak lekkiego jak zwykły spacer. Dlatego Mozart to nie jest lekarstwo dla głosu, jak się czasem mówi. Owszem, nie trzeba tu walczyć z orkiestrą, emocje wyrażane są w sposób czystszy, bardziej krystaliczny. Wymagania są tu takie jak w kameralistyce: zarówno w zespołowych partiach, gdzie głos staje się częścią większej całości, jak i w ariach – prawdziwych dialogach z orkiestrą”.

W Świdnicy zaśpiewa utwory całej trójki: i Monteverdiego, i Händla, i Mozarta (a do tego jeszcze Haydna).

03.08 niedziela

10:00 Kościół Pokoju 90'

**Johann Sebastian Bach: motet
„Jesu, meine Freude” BWV 227**

AKADEMIA BACHOWSKA

Anna Koehler Zuzanna Hwang sopran

Matylda Staśto-Kotuła alt

Bartosz Gorzkowski tenor

Przemysław Józef Bałka bas

Klaudia Łoboda organy

03.08 niedziela

12:00 Bagieniec | Winnica Silesian 45'

śniadanie na trawie

Franz Schubert: Kwintet fortepianowy A-dur „Pstrąg”

FORTEPIANO ATELIER KWINTET

Szymon Strzelczyk skrzypce

Dymitr Olszewski altówka

Aleksandra Buczyńska-Kusak wiolonczela

Rafał Gorczyński kontrabas

Eliza Pawłowska fortepian

03.08 niedziela

19:00 Kościół Pokoju 90'

Wonder Woman

Barbara Strozzi: Che si può fare

Isabella Leonarda (arr. Christina Pluhar): Nive puer

trad. meksykańska (arr. Christina Pluhar):

La Lloroncita

trad. włoska: Pizzica di San Vito

Andrea Falconiero: La Suave Melodia

Barbara Strozzi: L'amante consolato

trad. włoska (arr. Christina Pluhar):

La Canzone di Cecilia

Francesca Campana: È già rotto lo strale

improvizacja: Canario

trad. (Neapol XVIII w.): Lo Guarracino

Girolamo Kapsberger: Toccata L'Arpeggiata

Francesca Caccini: Lasciatemi qui solo

Francesca Caccini: Così perfida Alcina

trad. włoska: Pizzicarella

Nicola Matteis (arr. Christina Pluhar, improvizacja):

La Dia spagnola

trad. meksykańska: La Llorona

trad. meksykańska (arr. Christina Pluhar): La Bruja

L'ARPEGGIATA

Luciana Mancini mezzosopran

Benedetta Mazzucato mezzosopran

Vincenzo Capezzuto kontratenor

Doron Sherwin cynk

Leonardo Terrugi kontrabas

Josep María Martí Durán teorb/gitara barokowa

Tobias Steinberger perkusjonalia

Nadine Remmert klawesyn

Christina Pluhar teorb/kierownictwo artystyczne

L'Arpeggiata powraca do Świdnicy z programem, którego jeszcze tu nie słyszeliśmy. „Wonder Woman” to tytuł koncertu, który przeniesie nas w świat niezwykłych kobiet – kompozytorek, bohatererek i buntowniczek XVII wieku. W programie usłyszymy utwory włoskich mistrzyń baroku, takich jak Barbara Strozzi i Francesca Caccini, a także tradycyjne pieśni poświęcone silnym kobietom: świętym, czarownicom i bohaterkom Włoch oraz Ameryki Łacińskiej.

W epoce renesansu edukacja kobiet była rzadkością, a ich życie ograniczało się często do małżeństwa lub klasztoru. Tym bardziej poruszają dzieła i historie takich kobiet jak Barbara Strozzi, dla której komponowanie było źródłem dochodu, czy Antonia Bembo, która uciekła przed piekłem przemocy domowej, by znaleźć schronienie na dworze Ludwika XIV. Ich muzyka, pełna piękna i ekspresji, do dziś zachwyca i inspiruje.

30.08 sobota

19:00 Kościół Pokoju 70'

Ēriks Ešenvalds Only in sleep

Johannes Brahms Fünf Gesänge, op. 104

– Nachtwache I

– Nachtwache II

– Verlorene Jugend

Hubert Parry Songs of farewell

– My soul, there is a country

– I know my soul hath power

– There is an old belief

Johann Hermann Schein Die mit Tränen säen

Johann Hermann Schein Da Jakob vollendet hatte

**Joshua Bredemeier Excerpts from Schubert's
Winterreise, arranged for 8 voices:**

– Der Lindenbaum

– Frühlingstraum

– Der Leiermann

Ludwig van Beethoven / Jaakko Mäntyjärvi Erlkönig

Robert Lucas Pearsall Lay a garland

Fanny Hensel Schöne Fremde

Trad. / Arr. Vinzenz Goller Die Vogelhochzeit

William Harris Bring us, o Lord

VOX SPIRITUS

Kerstin Dietl Franziska Poensgen sopran

Luisa Klose Paula Rein alt

Fabian Krämer Albrecht Goez tenor

Leon-Maurice Teichert Silas Bredemeier bas

31.08 niedziela

19:00 Kościół Pokoju 70'

Thomas Tallis: O Lord, in thee is all my trust

Matthew Locke: Who shall separate us from the love of God

Matthew Locke: Suite No. 4 for recorder and basso continuo

Pavan – Almand – Courante – Ayre – Saraband – Jigg

Henry Purcell: Since God so tender a regard

Henry Purcell: Rejoice in the Lord alway

Henry Purcell: Suite for recorder

Prelude for unaccompanied recorder – A new Ground – Gavott – Hornpipe I & II

John Dowland: Time stands still

John Bennet: Weep o mine eyes

John Dowland/Johann Schop: Flow my tears

John Dowland/Johann Schop: Lachrimae pavan

John Dowland: A Fancy

John Dowland: Can she excuse my wrongs

John Dowland: Sweet stay a while

John Dowland: Prelude

John Dowland: Come again

John Dowland: Now, O now, I needs must part

CANTUS THURINGIA

Margaret Hunter sopran

Benjamin Glaubitz tenor

Carsten Krüger bas

Silvia Müller flet prosty

Bernhard Reichel lutnia

Dorothea Weser organy

Christoph Dittmar alt/kierownictwo muzyczne

2.09 wtorek

19:00 Kościół Pokoju 90'

Georg Friedrich Händel: Voi, che udite il mio lamento

Tadeusz Baird: Spójrz, co tu serce milczące napisało

**Tadeusz Baird: Drwię, mając ciebie, z całej ludzkiej
pychy**

Tadeusz Baird: Słodka miłości

Tadeusz Baird: Jakże podobna zimie jest rozłąka

Franz Schubert: Auf der Donau

Franz Schubert: Die Stadt

Franz Schubert: Nachtstück

Georg Friedrich Händel: Un zeffiro spiro

Johann Sebastian Bach: Widerstehe doch der Sünde

Luca Antonio Predieri: Dovrian quest'occhi piangere

Georg Friedrich Händel: Verdi prati

Mieczysław Karłowicz: Idzie na pola

Mieczysław Karłowicz: Smutną jest dusza moja

Mieczysław Karłowicz: Skąd pierwsze gwiazdy

Mieczysław Karłowicz: Po szerokiem morzu

Mieczysław Karłowicz: Mów do mnie jeszcze

Mieczysław Karłowicz: Rdzawe liście strząsa z drzew

**Mieczysław Karłowicz: Czasem, gdy długo na pół
sennie marzę**

Paweł Łukaszewski: Jesień

Henry Purcell: Your Awful voice

Jakub Józef Orliński kontratenor

Michał Biel fortepian

Jakub Józef Orliński - Countertenor i Michał Biel poznali się w Akademii Operowej – Programie Kształcenia Młodych Talentów w Teatrze Wielkim Operze Narodowej w Warszawie. Studiowali też później razem w Juilliard School w Nowym Jorku i to właśnie w owym czasie zaczęli wspólnie zgłębiać polską pieśń artystyczną.

Proces wyboru repertuaru okazał się podróżą, która nie była ani łatwa, ani oczywista. Jakub Józef Orliński przyznał, że jako kontratenor nigdy nie wyobrażał sobie wykonywania recitali z fortepianem; widział siebie jako śpiewaka występującego w barokowych operach i śpiewającego na koncertach pochodzące z nich arie. Kiedy jednak zaczął dawać wspólne występy z Michałem Bielem, odkrył, że nie tylko dają mu one niezwykłą radość kameralnego muzykowania, ale też odpowiadają na żywą potrzebę publiczności, która ściąga na nie całymi tłumami.

Jako polski duet pokochali prezentowanie rodzimej muzyki widowni na całym świecie. Większość z pieśni Karłowicza i Bairda, które muzycy włączyli do programu świdnickiego koncertu, nigdy wcześniej nie było śpiewanych przez kontratenora. Pieśni Mieczysława Karłowicza to według Michała Biela liryka wokalna z najwyższej półki, muzyka, którą pianista zawsze, odkąd tylko zaczął współpracować ze śpiewakami, pragnął wykonywać. Włączenie do programu dwóch pieśni Moniuszki jest swego rodzaju hołdem dla „ojca polskiej opery narodowej”. Polską część programu dopełnią mniej znane pieśni Schuberta oraz arie Händla, Predieriego i Purcella.

MUZYKA KLASYCZNA DLA DZIECI

wtorek 29.07

16:00 Kościół Pokoju

Capella Cracoviensis

Aleksandra Owczarek

Bach - kantata 150

czwartek 31.07

12:00 Klub Bolko

Capella Cracoviensis

Aleksandra Owczarek

Bach - kantata 131

piątek 1.08

10:00 Klub Bolko*

Capella Cracoviensis

Beethoven - II Symfonia

***przeniesiono z przyczyn niezależnych
z Kościoła Pokoju**



Wspierają nas:

Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury w ramach programu „Muzyka”, realizowanego przez Narodowy Instytut Muzyki i Tańca.

Narodowy
Instytut
Muzyki
i TańcaFUNDACJA WSPÓŁPRACY
POLSKO-NIEMIECKIEJ
STIFTUNG
FÜR DEUTSCH-POLNISCHE
ZUSAMMENARBEITWAŁBRZYSKA SPECJALNA
STREFA EKONOMICZNAFreistaat
SACHSENSENDERO
TAX & LEGAL

IgnorHome

Izba Notarialna
we Wrocławiu

HOTEL FADO

PARK
HOTEL*** HOTEL
Stary nidygoWojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej we WrocławiuMiebo
CAFÉ & BISTROAbraCadabra
Przedszkole Językowe • Centrum Językowe dla DzieciINSTITUT
FRANÇAISUROCZYSKO
SIEDMIU STAWÓW
LUXURY HOTEL

Organizatorzy:

Świdnicki
Ośrodek Kulturycapella
cracoviensisKościół
Pokoju
— w Świdnicy —OŚRODEK KULTURY I SZTUKI
WE WROCŁAWIU

PROJEKT JEST WSPÓLFINANSOWANY Z BUDŻETU SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

DOLNY
ŚLĄSK
INSTYTUCJA KULTURY SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGOStarostwo
Powiatowe
w Wałbrzychu

Żarów

Gminne Centrum
Kultury i Sportu

Walim

CKiT
w WAŁIMIU

Piława Górna

Miejski
Ośrodek
Kultury
i Biblioteka
w Piławie Górnej

Jaworzyna Śląska

Samorządowy
Ośrodek Kultury
i Biblioteka Publiczna
w Jaworzynie Śląskiej

WINNICA SILESIAŃ



Łagiewniki

GOKBIS
w ŁAGIEWNIKACH

Sobótka

RCKS
REGIONALNE CENTRUM
KULTURY SŁOWIAŃSKIEJ
Ślązacki Ośrodek KulturyKATEDRA
ŚWIDNICKA
PW. ŚW. STANISŁAWA B. M.
I ŚW. WACŁAWA M.JEDLINA-ZDRÓJ
ŹRÓDŁO AKTYWNOŚCICENTRUM
KULTURY
w Jedlinie-Zdrojufundacja
pałac
jedlinkaPALAC
JEDLINKA

Media:





bach.pl